

NARODOWY SOCJALIZM – NARODZINY ZŁA

Narodowy socjalizm zaistniał w Niemczech po klęsce w I wojnie światowej. Korzeni tej formacji trzeba jednak szukać kilkadziesiąt lat wcześniej, kiedy to po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. rozwijały się na ziemiach niemieckich, nie bez zahamowań i zawirowań, procesy zjednoczeniowe. Ich nieodzownym komponentem było rozbudzenie uczuć narodowych, które przejawiały się, ujmując rzecz skrótowo, w dwóch podstawowych nurtach:

- a) **nurt liberalno-demokratyczny**, którego symbolem może być manifestacja 27 maja 1832 r. u podnóża zamku Hambach w Nadrenii-Palatynacie. 30 tysięcy ludzi różnych stanów i profesji demonstrowało wtedy wolę zjednoczenia Niemiec pod flagą czarno-czerwono-złotą, wyrażając przy tym solidarność z Polakami, którzy nieco wcześniej, podczas powstania listopadowego, zapragnęli wybić się na niepodległość. Podobne tendencje wystąpiły na ziemiach niemieckich w okresie Wiosny Ludów 1848–1849, jakkolwiek po tej kulminacji temperatura nastrojów demokratycznych zaczęła już nieuchronnie opadać;
- b) **nurt nacjonalistyczny**, połączony z rosnącą dominacją Prus, tendencjami autorytarnymi i ekspansjonizmem kolonialnym. Po powstaniu zjednoczonej Drugiej Rzeszy w 1871 r. nastroje nacjonalistyczne gwałtownie wzrosły, wiążąc się z coraz to nowymi pretensjami o przywództwo polityczne i wojskowe, o zyski terytorialne i dominację w wymianie handlowej. Gęstniała sieć ugrupowań, których dewizą stał się wers z „Pieśni Niemców” *Deutschland, Deutschland über alles*, wszelako rozumiany jako zawołanie wojownicze, nawołujące do ekspansji, a nie jako liberalne, patriotyczne wyznanie miłości do Ojczyzny.

Ten drugi nurt stawał się od schyłku XIX w. coraz bardziej prężny, w czym niemałą rolę odgrywała polityka wewnętrzna i międzynarodowa powstałej w wyniku zjednoczenia Rzeszy Niemieckiej. Po militarnych zwycięstwach nad Danią, Austro-Węgry i wreszcie Francją kraj ogarnęła narodowa, by nie powiedzieć nacjonalistyczna euforia. Zaczęto snuć plany dalszych podbojów i umocnienia międzynarodowej pozycji Rzeszy w Europie i na świecie.

Wtedy zaczęło się tworzyć to, co można nazwać kolebką narodowosocjalistycznego zła, a więc specyficznie niemiecka postać nacjonalizmu, zwana **volkizmem**¹. Początki wyglądały niewinnie. Był to inspirowany religią protestancką ruch działkowców, miłośników natury i niedzielnych turystów, uciekających z dusznych miast na wieś. Do hasła ruchu na świeżym powietrzu zaczęto z czasem dołączać podbudowę ideologiczną, tworzoną na podstawie wyrwanych z kontekstu przemyśleń wybitnych filozofów, przede wszystkim Johanna Fichtego² i Georga Hegla³. Ich rozważania o predystynowanych *pranarodach* (Urvölker) i *duchu narodu* (Volksgeist) stanowiły wstęp do późniejszego dyskursu o istnieniu wyższych i niższych ras ludzkich. Z czasem volkizm nasycił się z jednej strony wątkami mistycznymi i teozoficznymi, z drugiej zaś treściami *stricte* politycznymi z nieodłącznym antysemityzmem na czele. W warstwie życia społecznego i gospodarczego był to ruch w zasadzie antykapitalistyczny, pozbawiony jednak zwartej doktryny tego rodzaju, bazujący na zestawie haseł populistycznych, sprawiających nawet niekiedy wrażenie lewicowych.

Volkizm, początkowo zjawisko marginalne, zyskał na popularności po 1918 r., co wynikało w znacznym stopniu z powojennych napięć społecznych. To z niego, o czym świadczą liczne wzmianki w hitlerowskiej „Mein Kampf”⁴, wczesny nazizm czerpał przynajmniej część swoich inspiracji ideowo-politycznych. Dowodem na bliskość może być fakt zakupu przez NSDAP od volkistów organu prasowego, który przez cały okres istnienia w ramach ruchu narodowosocjalistycznego nazywał się „Völkischer Beobachter”, czyli „Obserwator

¹ Od niemieckiego rzeczownika das Volk, oznaczającego w zależności od kontekstu albo naród, albo lud.

² J. Fichte (1742–1814), jeden z ulubionych niemieckich filozofów ruchu volkistowskiego i Hitlera, reprezentant idealizmu subiektywnego, redukującego problematykę filozoficzną do kwestii moralnych. Wykreował filozofię czynu, który tworzy rzeczywistość i nadaje jej sens. Postulował przeciężenie utylitaryzmu przez umacnianie więzi narodowej, propagował też antysemityzm, uważając, że Żydzi tworzą *państwo w państwie* i należy całkowicie ich wykluczyć z „lepszego” społeczeństwa.

³ G. Hegel (1770–1831), niemiecki filozof; stworzył racjonalistyczny i dialektyczny system idealizmu obiektywnego. Podstawowym założeniem jego filozofii było podporządkowanie rzeczywistości rozwijającej się dialektycznie idei, która jest pierwotna w stosunku do świata materialnego. Rozwój historyczny nie jest wg Hegla harmonijny, dokonuje się w drodze rewolucyjnych skoków. Są one jednak zjawiskami logicznymi, ponieważ przemawia przez nie *duch filozoficzny*. Heglizm był ceniony w środowiskach prawicy nacjonalistycznej. Hitler miał do niego stosunek ambiwalentny, gdyż z jednej strony podzielał zdanie na temat roli *ducha narodów* oraz rozumności praw rozwoju świata i historii, z drugiej jednak nie odpowiadał mu pogląd filozofa na temat przywódcy, który jest jedynie *kamerdynerem historii*.

⁴ W indeksie rzeczowym tej publikacji można odnaleźć następujące hasła: völkisch (volkistowski), Völkischer Beobachter (obserwator volkistowski), völkischer Staat (państwo volkistowskie), völkische Weltanschauung (światopogląd volkistowski). Daje to łącznie 41 wzmianek, niektóre z nich rozciągają się na kilka stron.

Volkistowski”. Mimo to relacje między volkizmem i młodym nazizmem były napięte, choćby przez wzgląd na konkurencję różnych, mniej lub bardziej rzeczywistych, liderów⁵. Ostatecznie narodowy socjalizm wyszedł z tej rywalizacji zwycięsko, a w drugiej połowie lat 20. XX w. większość volkistów znalazła się w szeregach ruchu nazistowskiego. Niepokorni wycofali się z życia publicznego lub trafili po 1933 r. do więzień i obozów koncentracyjnych⁶.

Najliczniejszą, wpływową i jednocześnie najbardziej hałaśliwą organizacją volkistowską stał się działający w latach 1891–1939 Związek Wszechniemiecki (Alldeutscher Verband, ADV). Pomysł rzucił Carl Peters⁷, jeden z niemieckich pionierów kolonialnej penetracji Afryki. Propagował on, a wraz z nim szeroka grupa polityków, przedsiębiorców i poszukiwaczy przygód, ideę imperialnych Niemiec, upominał się o kolonie i strefy wpływów. Zgodnie z wyznawaną ideologią darwinizmu społecznego Wszechniemcy, zwani też pangermanistami, zabiegali o higienę rasową, byli zdecydowanymi przeciwnikami mieszania krwi z tzw. niższymi rasami, za jakich uważali Żydów i Polaków, nie wspominając już o Cyganach i Murzynach. Doszło nawet do tego, że w 1913 r. Związek Wszechniemiecki opracował projekt *prawa o obcych*, który stał się wzorcem dla uchwalonych w Trzeciej Rzeszy w 1935 r. osławionych ustaw norymberskich. Oprócz postulatów kolonialnych snuto pewne plany na przyszłość, dotyczące kwestii politycznych i społecznych.

Jednym z takich obszarów była koncepcja przyszłego państwa volkistowskiego (Völkischer Staat). Projekty tego rodzaju autoryzowali przywódcy ADV, przede wszystkim wieloletni (1908–1939) przewodniczący Heinrich Claß⁸,

⁵ Dowodem na to może być fakt, że znaczna część zapisów w *Mein Kampf* na temat volkizmu ma krytyczny, niekiedy wręcz dyskwalifikujący, charakter.

⁶ Szeroko na temat volkizmu w Niemczech: S. Breuer, *Die Völkischen in Deutschland. Kaiserreich und Weimarer Republik*, Darmstadt 2008, passim, zwłaszcza s. 115–196.

⁷ C. Peters (1856–1918), niemiecki polityk i podróżnik, badacz Afryki o zdecydowanie rasistowskiej orientacji. Utworzył w 1884 r. Towarzystwo Niemieckiej Kolonizacji i Niemiecką Spółkę Wschodnioafrykańską, z pomocą tych instytucji doprowadził do powstania Niemieckiej Afryki Wschodniej, która jako niemiecka kolonia egzystowała do 1919 r.

⁸ H. Claß (1868–1953), niemiecki prawnik i polityk, przedstawiciel najbardziej skrajnych tendencji w środowisku niemieckiej prawicy nacjonalistycznej, zwolennik ekspansji terytorialnej Niemiec w okresie I wojny światowej, zdeklarowany wróg Republiki Weimarskiej; *uznawał II wojnę światową za decydującą dla przyszłości Niemiec starcie ze światowym żydostwem*. Poglądy Claßa spotkały się z aprobatą Hitlera, który w 1933 r. zapewnił wojującemu nacjonalistcie i antysemitce miejsce w nazistowskiej frakcji w Reichstagu. Mimo to pozycja Claßa w Trzeciej Rzeszy ulegała systematycznemu osłabieniu, w efekcie czego nie był w stanie zapobiec rozwiązaniu ADV w 1939 r. Po zakończeniu II wojny światowej dożył swoich dni w domu córki w Niemczech wschodnich (potem NRD), pozostawiony w spokoju przez miejscowe władze niemieckie i sowieckie.

Leopold Freiherr von Vietinghoff-Scheel⁹ czy też Konstantin Freiherr von Gebsattel¹⁰. Projekty te bazowały na założeniach rasistowskich, w tym zwłaszcza antyżydowskich. Przewidywały segregację obywateli, prowadzącą do oddzielenia osób podrzędnych rasowo, tak aby kolejne generacje Niemców były coraz doskonalsze i czystsze pod względem duchowym, umysłowym i cielesnym. Należało też odrzucić parlamentaryzm i liberalizm, skończyć ze zgniłą demokracją przedstawicielską, wprowadzić volkistowską dyktaturę. Miało powstać antyegalitarne, antydemokratyczne, zawodowo-stanowe państwo rasowe z germańskim systemem wartości, zakorzenionym w tradycji sięgającej czasów Arminiusza Cheruskera¹¹.

Reprezentatywnym wykładem poglądów wszechniemieckich może być poczytna publikacja H. Claßa, „Gdybym był cesarzem”¹². Wzmiankowano w niej nie tylko o dążeniach kolonialnych, ale także o rozciągnięciu w Europie Środkowej obszaru ekonomicznego zdominowanego przez Niemcy i pozyskaniu *przestrzeni życiowej* (Lebensraum) na Wschodzie. Chodziło o to, aby rasie germańskiej zabezpieczyć takie warunki, które pozwolą na pełne rozwinięcie jej sił, nawet jeśli ucierpią przy tym takie *małowartościowe narodki* (minderwertige Völklein), jak Czesi, Słowacy i Słoweńcy. *Stare parcie na Wschód* (*der alte Drang nach Osten*) powinno zostać na nowo ożywione – głosiły wszechniemieckie pisemka¹³.



Symbol Alld deutscher Verband (ADV)



Godło Trzeciej Rzeszy

⁹ L. Freiherr von Vietinghoff-Scheel (1867–1946), reprezentant jednego z najbardziej zasłużonych arystokratycznych rodów bawarskich, aktywista ADV, rzecznik radykalnego antysemityzmu, m.in. autor koncepcji podziału mieszkańców Niemiec na kategorie rasowe, na *użytecznych* (Brauchbare) i *małowartościowych* (Minderwertige).

¹⁰ K. Freiherr von Gebsattel (1854–1932), bawarski generał kawalerii, w 1910 r. ze względu na astmę odszedł z wojska, w latach 1914–1932 wiceprzewodniczący ADV, reprezentant skrajnego antysemityzmu i wróg Republiki Weimarskiej.

¹¹ Na ten temat: R. Hering, *Konstruierte Nation. Der Alld deutscher Verband 1890 bis 1939*, Hamburg 2003, s. 354–356. Arminiusz (Hermann) (16 r. p.n.e.–21 r. n.e.), wódz germańskiego plemienia Cherusków, inicjator powstania antyrzymskiego, pokonał legiony Warusa w bitwie w Lesie Teutoburskim w 9 r. n.e.

¹² Daniel Frymann (H. Claß), *Wenn ich der Kaiser wär. Politische Wahrheiten und Notwendigkeiten*, Leipzig 1912.

¹³ Zob. H.-H. Hahn, *Hundert Jahre sudetendeutsche Geschichte. Eine völkische Bewegung in drei Staaten*, Frankfurt/M. 2007, s. 171–172.

Jeśli pamiętać, że do czołówki tego ruchu należeli miarodajni rzecznicy geopolityki, tacy jak Friedrich Ratzel¹⁴ i Friedrich Naumann¹⁵, to nie może dziwić popularność tego rodzaju poglądów w środowiskach niemieckich nacjonalistów¹⁶. Umysł Adolfa Hitlera chłonał je niczym przysłowiowa gąbka – odnajdą się one, jako kolejne zarodki zła, w „Mein Kampf”, w propagandzie i wreszcie w konkretnych przedsięwzięciach narodowego socjalizmu.

Pierwsza wojna światowa była dla ADV okresem dynamicznego rozwoju, zarówno pod względem liczby członków, jak też zakulisowych wpływów na partie polityczne i aparat władzy. Rozwinęły się wtedy radykalne cele wojenne w duchu rozwiązania ekstrawielkoniemieckiego, a więc aneksji Belgii, Holandii i Szwajcarii oraz części Austro-Węgier i Lichtensteinu, zasiedlonych przez Niemców. Zachodnie części Francji powinny znaleźć się pod nadzorem niemieckim, Rosja stracić zachodnie terytoria, a w późniejszej wersji planów – również Syberię. W zależność od Niemiec miała popaść *pomniejszona* Polska, *ukraińska resztówka* i państwa nadbałtyckie. Programy osadnicze i kolonizacyjne zostały podporządkowane dwóm kluczowym hasłom: *Niemcy Niemcom* (Deutschland den Deutschen) i *Prawo do podboju* (Recht der Eroberung).

Klęskę wojenną skwitowano deklaracją władz ADV, przyjętą w Bambergu 16 lutego 1919 r. W ślad za nią uchwalono w sierpniu 1919 r. zmiany w statucie organizacji. Wezwano między innymi do restytucji monarchii, do oficjalnego opowiedzenia się za antysemityzmem i utrzymania programowej wrogości wobec Republiki Weimarskiej. ADV pozostawała, ideologicznie rzecz biorąc, bliska nazizmowi, dlatego też, w miarę wzrostu popularności NSDAP, miało miejsce przechodzenie do tej partii wielu członków ADV. Po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech ADV był przez pewien czas tolerowany, ale w marcu 1939 r. został rozwiązany z racji jakoby wypełnienia obowiązków statutowych, to znaczy zjednoczenia Niemców w ramach Wielkich Niemiec, po inkorporacji Austrii i czeskich Sudetów.

¹⁴ F. Ratzel (1844–1904), niemiecki geograf i etnograf, jeden ze współtwórców geopolityki, rzecznik determinizmu geograficznego (od położenia geograficznego zależy rozwój danego państwa) i ekspansjonizmu (wzrost państwa, powodujący jego rozwój, dokonuje się przez wchłanianie innych państw). Autor terminu Lebensraum (przestrzeń życiowa), który znalazł zastosowanie w ideologii narodowego socjalizmu.

¹⁵ F. Naumann (1860–1919), niemiecki teolog protestancki i polityk o orientacji liberalnej, zwolennik emancypacji kobiet, entuzjasta rewolucji młodotureckiej. Opowiadał się za polityką zbrojeniową i kolonialną Drugiej Rzeszy, a także za „denacjonalizacją” niektórych narodów, m.in. Polaków i Duńczyków. W 1915 r. opublikował książkę *Mitteuropa* (*Europa Środkowa*), w której optował za *liberalnym imperializmem* Niemiec wobec mieszkańców Europy Środkowej, przede wszystkim w zakresie ekonomicznym. Współcześnie patron fundacji Friedrich-Naumann-Stiftung związanej z Partią Wolnych Demokratów (FDP).

¹⁶ Na ten temat: E. C. Król, *Geopolityka w cieniu swastyki*, „Studia Maritima”, Szczecin 2016, t. XXIX, zwłaszcza s. 142–144.

18 lutego 1919 r., przy okazji spotkania w Bambergu, powołano do życia siostrzaną organizację ADV, a mianowicie Niemiecko-Volkistowski Związek Obronno-Zaczepty (Der Deutschvölkische Schutz- und Trutzbund, DVSTB) z przywódcą Alfredem Rothem¹⁷, a od października 1919 r. Konstantinem von Gebsattel. DVSTB szybko stał się w Republice Weimarskiej największą organizacją volkistowską – w 1922 r. liczył około 180 tys. członków. Była to organizacja antyżydowska, antyweimarska, antykomunistyczna, antydemokratyczna, uczestniczyła też w zamachach terrorystycznych, między innymi w zabójstwie Walthera Rathenaua¹⁸. Nawiązała bliskie związki z wczesnym nazizmem, wielu prominentnych członków



Bundesarchiv, Bild 146-1978-004-12A / Hoffmann, Heinrich / CC-BY-SA 3.0

Piwiarnia Bürgerbräukeller w Monachium.

Miejsce pierwszych zebrań NSDAP w latach 1919–1923.

¹⁷ A. Roth (1879–1948), niemiecki handlowiec, uczestnik I wojny światowej, czołowy aktywista Reichshammerbund i Deutschvölkischer Schutz- und Trutzbund. Radykalny antysemita, zwolennik teorii *żydowskiego sprzysiężenia światowego*, od 1928 r. w NSDAP.

¹⁸ W. Rathenau (1867–1922), niemiecki przemysłowiec pochodzenia żydowskiego, polityk o orientacji liberalnej, członek Niemieckiej Partii Demokratycznej (DDP), w 1922 r. minister spraw zagranicznych Niemiec, podpisał układ niemiecko-sowiecki w Rapallo. Zastrzelony przez grupę terrorystyczną ze skrajnie prawicowej Organizacji Consul.

tej organizacji znalazło się z biegiem czasu w NSDAP. Byli to: Werner Best¹⁹, Dietrich Eckart²⁰, Reinhard Heydrich²¹, Fritz Sauckel²², Julius Streicher²³.

Wcześniej, bo w 1912 r. powstały w Lipsku dwie istotne dla wczesnych losów ruchu nazistowskiego organizacje: jawna – Związek Młota Rzeszy (Reichshammerbund, RHB) i tajna – Zakon Germański (Germanenorden, GO), na czele z wielkim mistrzem Eberhardem von Brockhusenem²⁴. W obu

¹⁹ W. Best (1903–1989), niemiecki prawnik i polityk o orientacji nazistowskiej, od 1930 r. w NSDAP, od 1931 r. bliski współpracownik H. Himmlera, od 1939 r. w SS, wysoki funkcjonariusz Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA). W okresie II wojny nadzorował akcje pacyfikacyjne, głównie antyżydowskie w Polsce, Francji i Danii. Po zakończeniu wojny, choć został skazany na karę śmierci w Danii, uniknął odpowiedzialności za swoje zbrodnie. Pracował w jednej z niemieckich spółek handlowych oraz występował jako ekspert w kontaktach z historykami dziejów najnowszych.

²⁰ D. Eckart (1868–1923), niemiecki pisarz i dziennikarz o przekonaniach antyrepublikkańskich, antybolszewickich i antysemitycznych. Odegrał istotną rolę we wstępnej fazie narodowego socjalizmu, zgromadził pieniądze na zakup „Völkischer Beobachter” i był jego pierwszym redaktorem naczelnym. Aresztowany wraz z Hitlerem po nieudanym puczu monachijskim, zmarł wkrótce po zwolnieniu z aresztu. Przywódca NSDAP, ceniąc zasługi Eckarta dla nazizmu, zadeedykował mu *Mein Kampf*.

²¹ R. Heydrich (1904–1942), niemiecki polityk o orientacji nazistowskiej, od 1931 r. w NSDAP i SS, podopieczny H. Himmlera, na jego zlecenie organizator wewnętrzpartyjnej służby wywiadu (Sicherheitsdienst, SD), potem szef Tajnej Policji Państwowej (Geheime Staatspolizei, Gestapo), szef Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei, SiPo, powstała z połączenia Gestapo i Policji Kryminalnej, Kriminalpolizei, KriPo), wreszcie od września 1939 r. kierownik Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, Reichssicherheitshauptamt, RSHA). Po wybuchu wojny z Polską nadzorował zbrodniczą działalność Grup Operacyjnych (Einsatzgruppen) SS i Policji, podobnie jak po wybuchu wojny z ZSRS. Jeden z głównych organizatorów Holokaustu, animator i kierujący konferencją w Wannsee w 1942 r. Mianowany w 1941 r. protektorem Czech i Moraw. Zginął w wyniku ran zadanych przez wysłanników czechosłowackiego rządu na obczyźnie w trakcie zamachu w Pradze.

²² F. Sauckel (1894–1946), niemiecki marynarz i polityk o orientacji nazistowskiej, od 1923 r. w NSDAP, w latach 1927–1933 kierownik okręgu NSDAP (Gauleiter) w Turynii, w latach 1933–1939 namiestnik Rzeszy (Reichsstatthalter) w tym kraju, w latach 1935–1937 również w Anhalcie. W latach 1939–1942 komisarz Rzeszy do spraw obrony (Reichsverteidigungskommissar) w Okręgu Wojskowym Kassel, w latach 1942–1945 generalny pełnomocnik do spraw zatrudnienia (Der Generalbevollmächtigte für den Arbeitseinsatz), a więc odpowiedzialny za werbunek i nadzór nad milionowymi rzeszami robotników przymusowych, głównie z Europy Wschodniej. Stanął przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, został skazany na karę śmierci i stracony.

²³ J. Streicher (1885–1946), niemiecki wydawca i polityk o orientacji nazistowskiej, uczestnik I wojny światowej, w 1919 r. współorganizator volkistowskiej, radykalnie antysemitycznej Niemieckiej Partii Socjalnej (DSP), wraz z którą wstąpił w 1921 r. do NSDAP. W latach 1928–1940 kierownik okręgu (Gauleiter) NSDAP we Frankonii, zdjęty z tego stanowiska w związku z ekscesami erotycznymi, ale nadal, aż do końca wojny, korzystający z ochrony Hitlera, z którym się przyjaźnił. Wydawca czasopisma „Der Stürmer” o odrażającym profilu antysemitycznym. Stanął przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, został skazany na karę śmierci i stracony.

²⁴ E. von Brockhausen (1869–1939), niemiecki arystokrata odgrywający rolę przywódcą w GO, zaprzyjaźniony z volkistowskim autorytetem Guido von Listem, zajmującym się teozofią i ariozofią (zob. przypis 32). E. von Brockhausen był inicjatorem utworzenia w 1907 r. Towarzystwa Guido von Lista, które zbierało pieniądze na druk publikacji swojego mistrza.

organizacjach kluczową rolę odgrywał Theodor Fritsch²⁵, właściciel wydawnictwa Hammer Verlag²⁶ i wydawca czasopisma „Młot” („Der Hammer”), organu wojujących antysemitów. Zarówno RHB, jak i GO powstały w atmosferze wytwarzanej przez pogłoski o istnieniu rozległego *tajnego żydowskiego światowego sprzysiężenia* (*geheime jüdische Weltverschwörung*)²⁷. Potrzebna była kontrakcja, a więc sprzysiężenie przeciwne, budowane według wzorca masonerii; pierwsza Loża Wotana, według mitologii germańskiej był to bóg wojny, wyposażony w atrybut młota, po niemiecku der Hammer, powstała już w kwietniu 1911 r. w Magdeburgu.

Germanenorden, w celu osiągnięcia pełnej czystości narodu niemieckiego, głosił potrzebę deportacji Żydów, *anarchistycznych mieszaniców i Cyganów*²⁸. Na progu I wojny światowej GO przekroczył liczbę tysiąca członków, potem liczebność zaczęła spadać, głównie ze względu na trawiący organizację konflikt wewnętrzny, wywołany ambicjami personalnymi.

U schyłku I wojny światowej członkowie GO i RHB przechodzili stopniowo do nowej organizacji, która powstała w Monachium w sierpniu 1918 r. pod tajemniczą nazwą Towarzystwa Thule (Thule Gesellschaft, ThG)²⁹. Założył je

²⁵ Th. Fritsch (1852–1933), niemiecki wydawca i publicysta, działacz ruchu Miasta-Ogrody, znany przede wszystkim z krzewienia radykalnego antysemityzmu. Organizator w 1890 r. Antysemitycznej Partii Ludowej (Antisemitische Volkspartei, AVP), w 1893 r. przemianowanej na Niemiecką Partię Reform (Deutsche Reformpartei, DRP); to ugrupowanie zdobyło w wyborach do Reichstagu w 1893 r. 16 mandatów. W 1924 r. w okresie zakazu działalności NSDAP po nieudanym puczu monachijskim Hitlera, wybrany do Reichstagu z ramienia kryptonazistowskiej Narodowosocjalistycznej Partii Wolności (Nationalsozialistische Freiheitspartei, NSFP), po wyjściu Hitlera z więzienia znalazł się na dalszym planie ruchu narodowosocjalistycznego, zmarł nagle na udar mózgu. W 1935 r. wystawiono mu pomnik w jednej z dzielnic Berlina, przetopiony w 1942 r. na cele militarne.

²⁶ Wydawnictwo, funkcjonujące od 1902 r. do początków II wojny światowej, wślawiło się edycją wielu druków antysemitycznych, m.in. takich jak: nowa wersja *Handbuch der Judenfrage* (Podręcznik problemów żydowskich, 1917), tłumaczenie książki Henry’ego Forda, *Der internationale Jude* (Międzynarodowy Żyd, 1922), *Protokolle der Weisen von Zion* (Protokoły mędrców Syjonu, 1924).

²⁷ Tezę o żydowskim światowym sprzysiężeniu, względnie o Weltherrschaft der Juden (panowanie Żydów nad światem), Hitler włączył wcześniej do swojego arsenału propagandowego; wzmianki na ten temat można znaleźć w *Mein Kampf*.

²⁸ N. Goodrick-Clarke, *Der „Germanenorden”* [w:] *Die okkulten Wurzeln des Nationalsozialismus*, Wiesbaden 2004, s. 114–116.

²⁹ Wg wyobrażeń starożytnych Greków, wynikających z doświadczeń podróżniczych, był to najdalej na północ wysunięty kraniec świata (łac. *ultima Thule*). Wg wyobrażeń volkistów tam właśnie zamieszkiwali najczystszy rasowo Aryjczycy.

zagorzały volkista Rudolf Freiherr von Sebottendorf³⁰, który w 1930 r. mógł odnotować najwyższą liczebność organizacji, szacowaną na 300–400 członków. ThG należy określić jako zakulisową grup nacisku o dużych wpływach, działającą na rzecz antysemitkiej propagandy, przesyconej atmosferą okultyzmu³¹. Istotny wpływ na kształt ideowy ThG miała inspiracja Guido von Lista³², łączącego volkizm z okultyzmem i teozofią³³. G. von List był też twórcą ariozofii, a więc doktryny, która na podstawie wywodów historycznych i antropologicznych dowodziła dominacji rasy aryjskiej – Ariów³⁴. Miała ta rasa wywodzić się z subkontynentu indyjskiego, a potem jej reprezentanci wędrowali ku północy Europy, gdzie osiedlili się na jej północnym krańcu – *ultima Thule*³⁵. Ariowie (Aryjczycy) to według ariozofów w rodzaju G. von Lista archetyp Germanów o wzorcowej doskonałości³⁶

³⁰ R. Freiherr von Sebottendorf (właśc. Adam Glauer, 1875–1945), niemiecki wydawca, ekscentryczny awanturnik, pozujący na arystokratę, dzięki korzystnie zawartemu małżeństwu wszedł w posiadanie dużego majątku, który spożytkował na wspieranie działalności ThG, a później DAP-NSDAP. W 1919 r. wystąpił z ThG (niebawem zakończyło działalność) oskarżany o przyczynienie się do śmierci jego kilku członków. Podjął szereg podróży zagranicznych (m.in. do Turcji) i ryzykowne przedsięwzięcia, które znacznie uszczupliły jego stan posiadania. Po dojściu narodowego socjalizmu do władzy powrócił do Niemiec, mając nadzieję na reaktywację ThG. Okazało się to niemożliwe, również dlatego, że w 1933 r. wydał książkę *Bevor Hitler kam (Zanim przyszedł Hitler)*, w której wykazywał rolę ThG i własną w osiągnięciu sukcesu przez NSDAP i Hitlera. Książka znalazła się w Trzeciej Rzeszy na indeksie, jej autor wyjechał z kraju i ślad po nim zaginął. Najprawdopodobniej osiadł w Stambule, gdzie w dniu kapitulacji Trzeciej Rzeszy utopił się w Bosforze.

³¹ Łac.: *occulere* – skrywać. Przekonania i wierzenia o istnieniu mocy niedających się poznać i opierać za pomocą ludzkich zmysłów. Ze sferą wysiłków na rzecz przezwyciężania tej bariery wiąże się obszar magicznych rytuałów i praktyk medytacyjnych.

³² G. von List (1848–1919), austriacki ekonomista i pisarz, teozof, okultysta i ariozof, ponadto autor nowej interpretacji symbolu swastyki, która niebawem został przejęta przez ruch narodowosocjalistyczny. W ramach towarzystwa swojego imienia (zob. przypis 24) von List stworzył w 1911 r. wewnętrzny elitarny Związek Armanów (nie należy mylić ze Związkiem Artamanów). Armani byli wg pomysłodawcy przedchrześcijańską szlachetną rasą, która powstała w efekcie starannej *hodowli wybiórczej* – ich następcy mieli stanowić zaczątek nowej odmiany takiej rasy, czyli Ariogermanów.

³³ Gr. *theos* – bóg, *sophia* – mądrość. Paranaukowa doktryna usiłująca opracować techniki bezpośredniego kontaktu człowieka ze światem nadprzyrodzonym i poznawania jego tajemnic, przede wszystkim poprzez mistyczne objawienia.

³⁴ Sanskr. *arya* – szlachetny. Odłam ludności indoeuropejskiej, który w III i II tysiącleciu p.n.e. zamieszkiwał obszary Azji Środkowej, a następnie przeniósł się na teren Indii i Iranu. Pochodzenie indoirañskie Aryjczyków uległo w niemieckich kręgach nacjonalistycznych reinterpretacji u schyłku XIX w. Szerzyło się przekonanie, że początków rasy aryjskiej należy szukać na północy Europy, skąd Aryjczycy dopiero później emigrowali do Azji. Koncepcja nordyckiego (północnego) pochodzenia Aryjczyków znalazła popularność wśród niemieckich i austriackich volkistów, tym bardziej, że do Nordyków najczystszej krwi zaliczano w pierwszym rządzie ludność germańską. Szerzej na ten temat: R.S. Rose, *Krytyczny słownik mitów i symboli nazizmu*, Warszawa 2006, hasło „Aryjczyk”, s. 33–43.

³⁵ Zob. przypis 28, 33.

³⁶ Zob. s. 13.

Uczniem i najbliższym współpracownikiem G. von Lista był Joseph Lanz Liebenfels³⁷, który w latach 1905–1917 wydawał pismo „Ostara” (germańska bogini wiosny). W około stu wydrukowanych numerach tego pisma rozpatrywano różne teorie volkistowskie, głównie o antysemickim zabarwieniu. Wydawca „Ostary” zaprezentował między innymi pogląd, że rasa aryjska jest od starożytności zagrożona przez drapieżną rasę mężczyzn-bestii, zwierzęco rozpustnych, wykorzystujących seksualnie aryjskie kobiety, wskutek czego wyższa rasa wyższa ulega degradacji. J. L. Liebenfels proponował utworzenie farm ludzkich, na których przez krzyżowanie najlepszych osobników doszłoby do powstania superrasy.

Thule Gesellschaft utrzymywało bliskie kontakty z DAP/NSDAP, a wiele wskazuje na to, że odegrało kluczową rolę przy powoływaniu do życia partii nazistowskiej³⁸. Trzeba też zauważyć, że w szeregach tej partii znalazło się z czasem wielu członków ThG, wnosząc siłą rzeczy określony akcent ideowy. Być może, choć nie jest to przesądzone, do ThG przystąpił Adolf Hitler. Na pewno jednak członkami Towarzystwa Thule byli późniejsi prominentni



Godłem Thule-Gesellschaft była swastyka otoczona koroną promieni, leżąca za nagim mieczem przeplecionym gałązkami dębu.

³⁷ J. (Jörg) Lanz von Liebenfels (1874–1954), austriacki zakonnik, pierwotnie cysters, potem założyciel volkistowsko-religijnego Neutempler-Orden (Zakon Nowych Templariuszy) z zadaniem pielęgnowania czystości rasy aryjskiej. Publicysta o zainteresowaniach antropologicznych, współtwórca ariozofii, autor kluczowych publikacji na ten temat: *Grundriss der ariosophischen Geheimlehre* (Zarys tajnej nauki ariozoficznej, 1925; dziesięciotomowego komentarza do Biblii z pozycji ariozoficznych: *Bibliomystikon oder die Geheimbibel der Eingeweihten* (Mistyczność biblijna albo tajna Biblia wtajemniczonych, 1930–1938). W okresie Trzeciej Rzeszy utrudniano mu działalność pisarską, w 1938 r. jego zakon został rozwiązany. On sam nie rezygnował jednak z przekonania, że należał do prekursorów ruchu nazistowskiego. W 1942 r. reaktywował swój zakon, który działał aż do początków lat 70. XX w. Po II wojnie światowej Liebenfels pozostawał na uboczu wydarzeń, choć cieszył się autorytetem w niewielkim, ale elitarnym gronie wyznawców. Szerzej: N. Goodrick-Clarke, *Der Orden der Neuen Templer* [w:] *Die okkulten Wurzeln...* s. 96–109.

³⁸ Proces ten przedstawił szczegółowo Ian Kershaw, *Hitler 1889–1936. Hybris*, Poznań 2017, s. 122.

funkcjonariusze NSDAP, tacy jak: Rudolf Heß³⁹, Hans Frank⁴⁰, Julius Streicher i Alfred Rosenberg⁴¹.

Za jeszcze jeden trop prowadzący do początków „nazistowskiego zła” należy uznać Towarzystwo Artamanów (Artamanen-Gesellschaft, AG), ruch wspólnot rolniczych założony w 1924 r. przez Willibalda Hentschla⁴². Tworzono grupy Artamanów⁴³ – zwolenników ochotniczej służby pracy. Wspólne działanie i proste życie w grupie miały służyć budowaniu świadomości nordyckiej, propagowaniu mitologii germańskiej, romantycznej więzi z naturą, ideału abstynencji, skromności, „czystego stosunku” do płci przeciwnej, zasady wodzostwa i dyscy-

³⁹ R. Heß (1894–1987), niemiecki oficer, uczestnik I wojny światowej, polityk o orientacji nazistowskiej, od 1920 r. w NSDAP, od 1922 r. w SA, wziął udział w puczu monachijskim A. Hitlera, potem razem z nim odbywał karę pozbawienia wolności (ostatecznie 7 miesięcy) w twierdzy Landsberg. Pełnił tam funkcję sekretarza Hitlera, odegrał istotną rolę przy powstawaniu *Mein Kampf*. Po wyjściu na wolność stał się najbliższym współpracownikiem Hitlera, który w 1932 r. mianował go swoim zastępcą w NSDAP. W okresie Trzeciej Rzeszy tracił stopniowo wpływy na rzecz zastępcy, a potem sekretarza Hitlera, Martina Bormanna. Po wybuchu II wojny światowej podjął decyzję o doprowadzeniu do zakończenia konfliktu wojennego z Wielką Brytanią, gdyż wiedział, że takie było życzenie Hitlera. W maju 1941 r. zdecydował się na lot do Wielkiej Brytanii, mając nadzieję na kontakt z Winstonem Churchillem i wynegocjowanie warunków pokoju; nadal nie jest jasne, czy w misję Heßa był wtajemniczony Hitler. Lot Heßa zakończył się politycznym fiaskiem. Heß był do końca wojny internowany, a po jej zakończeniu stanął przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. Skazano go na karę dożywotniego więzienia, po wielu latach spędzonych samotnie w celi więzienia Spandau w Berlinie popełnił samobójstwo. Jego osoba pozostaje obiektem kultu środowisk skrajnie prawicowych w Niemczech.

⁴⁰ H. Frank (1900–1946), niemiecki prawnik i polityk o orientacji nazistowskiej, od 1923 r. w NSDAP, uczestnik puczu monachijskiego, uniknął odpowiedzialności karnej, uchodząc za granicę. obrońca Hitlera w licznych procesach, od 1934 r. minister bez teki w rządzie kanclerza Hitlera. W latach 1939–1945 generalny gubernator okupowanych ziem polskich, odpowiedzialny za politykę terroru i bezwzględnej eksploatacji. Postawiony przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, skazany na karę śmierci, stracony.

⁴¹ A. Rosenberg (1893–1946), niemiecki architekt wywodzący się ze środowiska Niemców bałtyckich, polityk o orientacji nazistowskiej, uchodzący za głównego ideologa NSDAP, mianowany w 1934 r. przez Hitlera jego pełnomocnikiem do spraw nadzoru nad całością duchowego i światopoglądowego szkolenia i wychowania NSDAP. Od 1921 r. redaktor naczelny, a od 1938 r. wydawca *Völkischer Beobachter*, autor *Mythos des XX. Jahrhunderts (Mit XX wieku, 1930)*, publikacji o obliczu antykościelnym, antysemitycznym i rasistowskim, napisanej pod dużym wpływem tendencji ariozoficznych. W latach 1941–1945 minister okupowanych terenów wschodnich, odpowiedzialny za zbrodnie i zniszczenia na zajętych terytorium ZSRS. Postawiony przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, skazany na karę śmierci, stracony.

⁴² W. Hentschel (1858–1947), niemiecki przyrodnik i pisarz, jednego entuzjasta darwinizmu społecznego i higieny rasowej. Autor koncepcji rasowej hodowli Aryjczyków, która znalazła realizację w Trzeciej Rzeszy w postaci tajnej organizacji Lebensborn (Źródło Życia), zajmującej się doprowadzaniem do urodzenia nieślubnych dzieci uznanych za wartościowe rasowo a także kierowaniem do adopcji dzieci *wartościowych rasowo* z terenów okupowanych przez Trzecią Rzeszę. Hentschel uchodził też za inicjatora, przyjętego potem w Trzeciej Rzeszy, Hitler/Deutscher Gruß (hitlerowskie/niemieckie pozdrowienie), w formie wyciągniętej na wysokość oczu, wyprostowanej prawej ręki.

⁴³ *Artam* (pers.) – naturalny porządek.

pliny. W przyszłości ruch Artamanów miał stać się szkołą osadników, budujących germańską obecność na Wschodzie. Pierwotnym i konkretnym celem AG było wyparcie polskich robotników sezonowych zatrudnionych w rolnictwie na wschodnich terenach Niemiec; w 1926 r. pracowało ich tam około 130 tys. Podejmowano też wysiłki, aby odzyskać tereny utracone przez Niemcy na rzecz Polski w 1918 r. Propagowano też hasło *Blut und Boden* (*Krew i ziemia*), powiązania czystości niemieckiej krwi z przywiązaniem do ojczystej ziemi.

Nacjonalizm wiązał się u Artamanów z ariozofią: to rasa nordycka wywodząca się z Ariów jest właściwym twórcą kultury niemieckiej. Niemiecki chłop natomiast to prawdziwy aryjsko-nordycki Germanin, to sprężyna dziejów, personifikujący istotę i ostoję niemieckości, stanowiący awangardę planowanych działań osadniczych na jeszcze bliżej nieokreślonym wschodzie Europy. Ideologia Artamanów zawierała też element antyżydowski: wrogiem rasy nordyckiej byli nie tylko Polacy i inni Słowianie, ale także Żydzi – wieczni Nomadzi, nie trzymający się ziemi, lecz „asfaltowego” miasta, odgrywający rolę przebiegłych pośredników, pasożytniczych na tkance krajów ich goszczących. Do Artamanów, którzy niebawem znaleźli się w ruchu nazistowskim, należeli: Heinrich Himmler⁴⁴, Richard Walter Darré⁴⁵, Rudolf Höss⁴⁶.

Natykając się na nacjonalizm w różnych jego przejawach, nie sposób przeczyć, że w środowisku wczesnego narodowego socjalizmu i ugrupowań pokrewnych łączył się on nieomal automatycznie z rasizmem, a więc poglądem, według którego istnieje nierówność wśród ludzi, wynikająca z obiektywnych różnic rasowych. Na tym tle przyjmuje się za niezbity fakt obecność ras „wyższych”, które z uzasadnionych powodów dążą do dominacji nad rasami „niższymi”. Konstatacja

⁴⁴ H. Himmler (1900–1945), niemiecki agronom i polityk o orientacji nazistowskiej, wziął udział w monachijskim puczu Hitlera, ale uniknął odpowiedzialności karnej. Od 1925 r. dowódca SS, w 1929 r. mianowany na najwyższy stopień Reichsführera w tej organizacji, którą pojmował jako rodzaj zakonu ze specjalną symboliką i wyrafinowanymi rytuałami, a także z wysokimi wymogami rasowymi. Od 1934 r. zastępca szefa Gestapo w Prusach, w 1936 r. jako naczelny dowódca SS został równocześnie szefem niemieckiej policji. Od 1943 r. minister spraw wewnętrznych Rzeszy, od 1944 r. dowódca wojsk zapasowych Wehrmachtu. Za próby kontaktów z aliantami zachodnimi usunięty z NSDAP i pozbawiony wszystkich funkcji przez Hitlera. Popęcił samobójstwo po zatrzymaniu go przez wojska brytyjskie na północy Niemiec.

⁴⁵ R.W. Darré (1895–1953), uczestnik I wojny światowej, dyplomowany agronom, od 1930 r. w NSDAP, pełnomocnik Hitlera do spraw agrarnych, w latach 1934–1942 przywódca chłopów Rzeszy, w latach 1933–1942 minister do spraw żywienia i rolnictwa Rzeszy, usunięty z obu stanowisk za nieudolność. Po wojnie skazany na 7 lat więzienia, po kilku latach zwolniony.

⁴⁶ R. Höss (1900–1949), uczestnik I wojny światowej, od 1922 r. w NSDAP, od 1934 r. w SS, członek załogi obozu koncentracyjnego w Dachau i Sachsenhausen, w latach 1940–1943 komendant obozu koncentracyjnego Auschwitz, świadek podczas procesu norymberskiego, od 1946 r. w Polsce, postawiony przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Warszawie, skazany na karę śmierci, stracony na terenie obozu Auschwitz w Oświęcimiu.

ta stała się podwaliną pseudonaukowego „rasoznawstwa”, którego początki sięgają drugiej połowy XVIII w., a nasilenie na drugą połowę XIX w. i początek XX w.⁴⁷. Do najbardziej znaczących przedstawicieli „rasoznawstwa”, biorąc pod uwagę recepcję w środowisku niemieckich nacjonalistów, należeli:

- a) francuski pisarz, filozof i dyplomata, podróżnik, etnolog Arthur de Gobineau (1816–1882). W podstawowym, czterotomowym dziele z lat 1853–1855 „*Essai sur l’inégalité des races humaines*” („Esej o nierówności ras ludzkich”) obwieścił istnienie trzech ras ludzkich: białej/aryjskiej, żółtej i czarnej). Za główny powód upadku cywilizacji ludzkiej uznał mieszanie tych ras, w tym zwłaszcza rasy aryjskiej, tracącej w efekcie mieszania się z niższymi rasami tubylczymi zasadnicze wartości. Najczystsza aryjskość mieli reprezentować Skandynawowie, Niemcy, już jako naród silnie heterogeny, musieliby w sposób szczególny zadbać o czystość swojej rasy;
- b) zniemczony angielski filozof i pisarz Houston Stewart Chamberlain (1855–1927), kontynuator studiów rasowych A. de Gobineau, zgłębiał dzieła Friedricha Nietzschego, był też miłośnikiem muzyki i filozofii reprezentowanej przez Richarda Wagnera, włącznie z jego nieskrywanym antysemityzmem. W 1908 r. poślubił córkę kompozytora – Evę. W najważniejszym dziele „*Die Grundlagen des neunzehnten Jahrhunderts*” („Zasady dziewiętnastego wieku”) z 1899 r. Chamberlain uznawał za pewnik nierówność ras ludzkich. Dzielił je, nie w sensie biologicznym, lecz kulturowym, na Greków (poezja, sztuka, filozofia), Rzymian (prawo, organizacja państwa, ład społeczny, świętość rodziny), Żydów (stworzyła judaizm, od nich pośrednio wywodzi się chrześcijaństwo. Rasa zdolna, ale działa destrukcyjnie) i Teutonów (Germanie, Celtowie i zachodni Słowianie). Najbardziej wartościowi rasowo mieli być Teutonowie Germanowie/Niemcy, kontynuatorzy tradycji greckiej i rzymskiej, reprezentujący określone cechy fizyczne: długogłowi, wysocy, szczupli blondyni o jasnej karnacji skóry, predystynowani do *rasy panów* (Herrenrasse), panujący nad rasami niższymi lub *niepełnowartościowymi* (minderwertige Rassen). To był ten wzorzec idealny typu nordyckiego, choć można było wśród nich znaleźć wielu *mieszkańców* (Mischlinge); najgroźniejszą wydawała się domieszka żydowska i słowiańska;
- c) niemiecki orientalista i filozof, profesor Uniwersytetu w Getyndze Paul de Lagarde (właśc. Paul Anton Bötticher, 1827–1891), był między innymi redaktorem i wydawcą „*Deutsche Schriften*” („Niemieckie pisma”), w których zawarł takie postulaty, jak: programowa wrogość

⁴⁷ Na ten temat: R. S. Rose, *Krytyczny słownik mitów...*, hasło: Aryjczyk, s. 33–35.

wobec pozbawionych wartości rasowej Żydów aż do żądania ich wytępienia niczym *robactwo* (Ungeziefer), stopniowa, przymusowa germanizacja Polaków, zdecydowany sprzeciw wobec emancypacji kobiet, wreszcie utworzenie w Niemczech kościoła narodowego (Reichskirche). W artykule „Die nächsten Pflichten der deutschen Politik” („Najbliższe obowiązki niemieckiej polityki”) z 1885 r. znalazł się projekt planu niemieckiego osadnictwa w Europie Wschodniej i powiązany z nim pomysł wywiezienia europejskich Żydów na Madagaskar⁴⁸.

Ta trójca klasyków „rasoznawstwa” stanowiła źródło rasowo-antyżydowskiej inspiracji dla niemieckiego nacjonalizmu, a co za tym idzie – dla narodowego socjalizmu.

- d) dodać jeszcze trzeba, na zasadzie luźnego uzupełnienia, obecność w tym kręgu poglądów austriackiego filozofa, wywodzącego się z wiedeńskiej rodziny żydowskich ortodoksów, Otto von Weininger (1880–1903). Rozstał się on gwałtownie z religią przodków i przeszedł na protestantyzm, głosząc do tego poglądy... antyżydowskie. Krótco po opublikowaniu książki „Geschlecht und Charakter” („Płeć i charakter”) popełnił samobójstwo. Wtedy ta publikacja zyskała dużą popularność, zwłaszcza w kręgu wiedeńskiej bohemy. Zdaniem autora w każdym człowieku funkcjonuje pierwiastek męski i żeński, ten pierwszy kojarzy się z moralnością i logiką, drugi z próżnością, pożądlivością i ignorancją. Na zasadzie analogii taki podział istnieje między religią chrześcijańską i żydowską; chrześcijanin to dla Weiningera mężczyzna, a Żyd – kobieta. Do tego autor przedstawił się jako skrajny mizoginik: kobiety to istoty nikczemne, a transwestyci i osoby „kochające inaczej” godne są najwyższej pogardy. Są źródła wskazujące na to, że Hitler wyrażał się o Weiningerze z przewrotną aprobatą⁴⁹, utwierdzając się z jednej strony w niechęci do Żydów, z drugiej zaś w pełnym rezerwy stosunku do kobiet.

W tym miejscu, poszukując charakterystycznych pierwiastków zła w wcześniejszej fazie narodowego socjalizmu, należy zwrócić uwagę na osobiste doświadczenia życiowe Hitlera, które miały dla niego, a co za tym idzie, dla ruchu nazistowskiego, znaczenie formacyjne. Dzieciństwo i młodość przyszłego

⁴⁸ Zob. M. Brechtken, „*Madagaskar für die Juden*”. *Antisemitische Idee und politische Praxis 1885–1945*, München 1998, s. 16–17, następnie omówienie prób realizacji tego planu aż do końca II wojny światowej.

⁴⁹ Podczas tzw. rozmów przy stole, prowadzonych podczas II wojny światowej w Główniej Kwaterze Wojska (FHQ) w Wolfsschanze pod Rastenburgiem (Kętrzyn) Hitler określił Weiningerę jako *rozsądnego Żyda, który odebrał sobie życie, gdy pojął, że Żyd żyje z tego, iż niszczy życie innego narodu*. H. Picker, *Hitlers Tischgespräche im Führerhauptquartier*, Stuttgart 1977, rozmowa z 1 grudnia 1941 r., s. 79.

przywódcy narodowego socjalizmu upłynęło po znakiem silnej nierównowagi emocjonalnej. Z jednej strony autorytarna i brutalna władza ojca, z drugiej bezkrytyczna miłość matki, zastraszonej agresywnymi zachowaniami prostackiego męża. W tych warunkach Adolf wyrastał na zamkniętego w sobie i zaciętego introwertyka, opornego na argumenty innych, przekonanego o własnych racjach, nigdy nieprzyznającego się do winy, błędów i porażek, a przy tym na swój sposób wrażliwego na piękno, niepozbawionego pewnych talentów artystycznych.

Traumatycznych przeżyć dostarczył pobyt w Wiedniu w latach 1908–1913. Nie ominęła go gorycz niepowodzeń w związku z dwukrotnym obłaniem egzaminów do tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Doznał upadku na dno materialnego niedostatku, czego wyrazem była jego wegetacja w domu noclegowym dla najbiedniejszych i konieczność imania się najmniej wyszukanych zajęć. Trudna sytuacja osobista wywoływała u młodego Hitlera dychotomiczne reakcje.

Z jednej strony, rozżalony na cały świat, gorączkowo poszukiwał odpowiedzialnych za swój godny pożalowania stan. I znajdował... Byli to Żydzi, których przyszło mu obserwować w wiedeńskim tyglu narodowościowym, a także, jako całość, monarchia austro-węgierska, wykazująca coraz silniejsze oznaki rozkładu. Z drugiej jednak strony zagubiony przybysz z prowincjonalnego miasteczka Braunau wypatrywał w austriackiej metropolii pozytywnych punktów odniesień dla swoich frustracji.

W tej roli wystąpili przede wszystkim: przywódca austriackiej odmiany ruchu wszechniemieckiego Georg Ritter von Schönerer⁵⁰ a także charyzmatyczny burmistrz Wiednia Karl Lueger⁵¹. Były to postacie wzorcowe w okresie

⁵⁰ C. G. Ritter von Schönerer (1842–1921), austriacki polityk o poglądach wszechniemieckich, antysemickich, antysłowiańskich, antykościelnych i antyhabsburskich. Założyciel i Führer organizacji Pangermańscy Nacjonaści (AN), która z biegiem czasu, głównie ze względu na dogmatyczną bezkompromisowość przywódcy, rozpadła się, a jej członkowie wstąpili albo do Partii Chrześcijańsko-Społecznej (CSP), albo do Niemieckiego Zjednoczenia Narodowego (późniejsza Niemiecka Partia Narodowa, DNP). Odegrał istotną rolę w formowaniu światopoglądu i programu politycznego A. Hitlera.

⁵¹ K. Lueger (1844–1910), austriacki prawnik i polityk, w latach 1897–1910 burmistrz Wiednia, mimo oporu cesarza Austro-Węgier, a za wstawiennictwem papieża Leona XIII. Założył w 1893 r. austriacką Partię Chrześcijańsko-Społeczną o profilu populistycznym, antyliberalnym i antysemickim. Jako burmistrz Wiednia bardzo się zasłużył dla miasta licznymi projektami modernizacyjnymi. Dzięki temu a także dzięki zdolnościom krasomówczym zaskarbił sobie dużą popularność społeczną, czego wyrazem stało się nadanie jego imienia jednej z ulic w centrum Wiednia oraz wystawienie pomnika w 1926 r. Krzewił kult własnej osoby jako człowieka pozbawionego życia osobistego, oddanego bezinteresownie celom społecznym. Po jego śmierci okazało się jednak, że pozostawił znaczny majątek pochodzący częściowo z niejasnych źródeł oraz utrzymywał potajemnie intensywne kontakty z kobietami, także podejrzaną konduity. W 2012 r. Rada Miejska Wiednia podjęła decyzję o pozbawieniu Luegera patronatu jednej z ulic, ze względu na kontrowersyjne (czytaj: antysemickie) poglądy; jego pomnik stoi nadal.

wiedeńskim, Hitler pozostawił w „Mein Kampf” ich pochlebne wizerunki⁵². Bojownicy austriackiego radykalnego nacjonalizmu budzili jego podziw przede wszystkim radykalizmem głoszonych haseł, a także umiejętnością docierania do szerokiego kręgu odbiorców. Równocześnie Hitler zaznajamiał się z poglądami innych reprezentatywnych przedstawicieli austriackiego i niemieckiego pangermanizmu oraz volkizmu, czytywał z przejęciem „Ostarę”⁵³, teksty G. von Lista, L. von Liebenfelsa, O. Weininger’a a także – *last but not least* – A. de Gobineau, H.S. Chamberlaina i P. de Lagarde’a. Utwierdzał się w tym, co głosili jego mentorzy, a więc przede wszystkim w agresywnym nacjonalizmie sprzężonym z radykalnym antysemityzmem, obliczonym w początkowej fazie na odrzucenie i ostateczne wyłączenie Żydów, wtedy jeszcze bez programu eksterminacji.

Z tym wszystkim łączył się antyliberalizm i antymarksizm. Dokonywała się recepcja konkretnych haseł, symboli i rytuałów, które znajdą później zastosowanie w ruchu narodowosocjalistycznym. Można tu wymienić przejęcie od Wszech Niemców sloganu o *światowym sprzysiężeniu żydowskim* oraz określenia *der Führer* dla przywódcy i pozdrowienia *Heil* jakoby wywodzącego się ze średniowiecza, znaku graficznego krzyża z hakami (*das Hakenkreuz*), czyli swastyki z „Ostary”, redagowanej przez J. L. Liebenfelsa, terminu *nadczłowiek* (*der Übermensch*), wypracowanego z przemyśleń F. Nietzschego, *rasa panów* (*die Herrenrasse*) z repertuaru niemieckich ariozofów, *przestrzeń życiowa* (*der Lebensraum*) z geopolitycznego dorobku F. Ratzla, idei niemieckiego *państwa zawodowo-stanowego* (*Berufsständestaat*) od volkistów⁵⁴ itd.

Ważne ślady z punktu widzenia wczesnego kształtu narodowego socjalizmu pozostawił pobyt Hitlera na froncie I wojny światowej. Przyszły Führer walczył dzielnie, doznał czasowego oślepienia w następstwie ataku gazowego nieprzyjaciela, został też poważnie ranny. Odznaczono go Krzyżem Żelaznym I i II Klasy, co jak na żołnierza o niskim stopniu (kapral) było w armii niemieckiej bardzo rzadkie.

⁵² A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1942, s. 107–108, 120 (Schönerer); s. 58, 74, 107–108, 133 (Lueger).

⁵³ Hitler nie tylko czytywał „Ostarę”, ale też ją kolekcjonował. W 1909 r. skontaktował się z Liebenfelsem i poprosił go o kilka starych numerów czasopisma. Kiedy zakonnik zaczął po 1933 r. przypominać o wczesnych kontaktach z Hitlerem oraz o zasługach dla NSDAP, zaczęto mu utrudniać działalność pisarską, zob. przypis 37.

⁵⁴ Podkreślić trzeba, że volkistowska koncepcja państwa zawodowo-stanowego miała się znacznie różnić od tego, co znalazło zastosowanie w Austrii za czasów kanclerza Engelberta Dolfussa (1934–1938) i było określane jako austrofaszyzm. W praktyce austriacki autorytaryzm w niewielkim stopniu przypominał nazistowski totalitaryzm, ale porównanie stanowości obu państw byłoby właściwie niemożliwe, gdyż nazistowskie państwo zawodowo-stanowe w zasadzie nie zaistniało, wyłączwszy może likwidowanie federalnej formy państwa niemieckiego po 1933 r. Na ten temat: S. Bohn, *Die Idee vom deutschen Ständestaat. Ständische, berufsständische und korporative Konzepte zwischen 1919 und 1933*, Hamburg 2011.

Pierwsza wojna światowa stworzyła Hitlera – napisał jeden z najbardziej wnikliwych jego biografów⁵⁵, a sam Hitler po zakończeniu działań wojennych miał stwierdzić: *Ja jednak postanowiłem zostać politykiem*⁵⁶. W okresie powojenny wkraczał on z poczuciem misji jako niedawny obrońca ojczyzny na polu walki, teraz czujący się w obowiązku należytego uhonorowania pamięci poległych towarzyszy, niejako występując jako reprezentant ich wyobrażeń o przyszłym losie Niemiec. Wnosił swój polityczny багаż uzupełniony o typowe dla kombatantów wojennych przekonanie o niepodważalnej słuszności swoich poglądów i konieczności ich realizowania za wszelką cenę. Ten багаż, jak wskazano powyżej, zawierał immanentne pierwiastki zła, będące efektem doświadczeń dotychczasowej drogi życiowej, a zwłaszcza złowieszczych nauk wyniesionych z okresu wiedeńskiego⁵⁷.

Jednak aby obrócić w czyn nabyte przekonania, nieodzowne było powołanie do życia ruchu politycznego, skupienie wokół niego zwolenników i opracowanie programu działania. Hitlerowi udało się to zrobić w ciągu kilku lat od zakończenia wojny. Program NSDAP, przyjęty w lutym 1920 r. i od razu uznany za nienaruszalny, zawierał treści wywodzące się ze znanych już „toksycznych” ośrodków myśli politycznej, związanych z szeroko rozumianym, radykalnym nacjonalizmem niemieckim i austriackim. Ale to nie było wszystko.

Jeśli analizuje się zawartość 25 punktów programowych, to widać wyraźnie, że obok postulatów nacjonalistycznej prawicy, w rodzaju: wprowadzenie rozwiązania wielkoniemieckiego (zjednoczenia wszystkich Niemców, p. 1), dyskryminacja *nie-Aryjczyków* (p. 2, 4–6, 8), implementacja nowego systemu prawnego w miejsce prawa rzymskiego, które *służy materialistycznemu porządkowi świata* (p. 19), walka z *klamliwą prasą* w celu stworzenia *narodowej prasy niemieckiej*, zakaz udziału finansowego w prasie niemieckiej dla osób nieposiadających obywatelstwa niemieckiego, zakaz wydawania prasy, która *nie przyczynia się do pomysłności narodu* (p. 23), zwalczania *żydowskiego materialistycznego ducha* (p. 24), silnej centralizacji władzy i uszczuplenia federalizmu (p. 25), znalazły się punkty żywo przypominające hasła socjaldemokratyczne a nawet komunistyczne.

Przykładowo biorąc: walka ze spekulacją, lichwą, osobistym wzbogaceniem się wskutek wojny (p. 12, 18), nacjonalizacja trustów (p. 13), wszechstronne zabezpieczenie socjalne dla ludzi w wieku emerytalnym (p. 15), uspołecznienie nieruchomości służących działalności hurtowej (p. 16), reforma wielkiej

⁵⁵ I. Kershaw, *Hitler 1889–1936...*, s. 63.

⁵⁶ A. Hitler, *Mein Kampf...*, t. I, rozdział 6, s. 225.

⁵⁷ Polityczne doświadczenia Hitlera z tego okresu przedstawiła B. Hamann, *Wiedeń Hitlera. Lata nauki pewnego dyktatora*, Warszawa 1999.

własności ziemskiej z możliwością konfiskaty bez odszkodowania (p. 17)⁵⁸, gruntowna przebudowa narodowego systemu edukacyjnego z wprowadzeniem obowiązku państwa zadbania o *utalentowane dzieci ubogich rodziców* (p. 20), szeroki plan ochrony zdrowia narodu, objęcie opieką matki i dziecka, zakaz pracy dla dzieci, rozwój sportu, poczynając od szkół (p. 21)⁵⁹.

Znając dalszy bieg wydarzeń, można przyjąć, że autorom programu NSDAP chodziło o skuteczne dotarcie do środowisk robotniczych i drobnomieszczańskich. Temu służyła spora dawka populizmu i demagogii społecznej; jest to zresztą zło uniwersalne, zdarzające się w programach różnych partii politycznych, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczych.

Można więc sumarycznie skonstatować, że program nazizmu miał charakter eklektyczny czy też, jak ujmował to sam Hitler, synkretyczny⁶⁰. Nawet nazwa DAP-NSDAP nie była oryginalna. Partia o niemal identycznym brzmieniu powstała na terenie północnych Czech, a więc na terytorium ówczesnych Austro-Węgier, już w 1904 r., początkowo jako Niemiecka Partia Robotników (Deutsche Arbeiter Partei, DAP), w 1918 r. przemianowana na Niemiecką Narodowosocjalistyczną Partię Robotników (Deutsche Nationalsozialistische Arbeiterpartei, DNSAP)⁶¹.

Narodowy socjalizm czerpał od zarania pomysły i hasła z rozmaitych zbiorów, nie tylko z obszaru niemieckiego i austriackiego ruchu volkistowskiego.



Deutsche Arbeiterpartei (DAP) założona 5 stycznia 1919 r. była prekursorką Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (NSDAP). Adolf Hitler pojawił się na spotkaniu DAP po raz pierwszy 12 września 1919 r.

⁵⁸ W związku z tym punktem 13 kwietnia 1928 r. zostało opublikowane specjalne oświadczenie podpisane przez A. Hitlera. Wynikało z niego, że NSDAP *akceptuje zasadę własności prywatnej*, a ewentualność konfiskaty bez odszkodowania może dotyczyć jedynie ziemi uzyskanej nielegalnie lub nieuprawianej; chodziło przede wszystkim o spółki żydowskie, spekulujące ziemią.

⁵⁹ Oryginał tekstu programu wg: *Das grosse Lexikon des Dritten Reiches*, Ch. Zentner, F. Bedürftig (hrsg.), München 1985, s. 438.

⁶⁰ A. Hitler o programie NSDAP: *Mein Kampf...*, t. II, rozdział 5, s. 511–515. Przywódca NSDAP niejednokrotnie zauważał, że narodowy socjalizm nie jest ani lewicowy, ani prawicowy, wykracza poza tradycyjne spektrum niemieckiego życia politycznego i społecznego. NSDAP miała być partią nowego typu, *partią zbiorczą* (Sammlungspartei).

⁶¹ Szerzej na ten temat: M. Maciejewski, *Niemiecka Partia Robotnicza. O prapoczątkach organizacji narodowosocjalistycznej w Bawarii (1904–1920)*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, Wrocław 2008, t. XXX, s. 228–229.

Stanowił mieszanekę elementów różnej proveniencji, także lewicowo-socjalnych, jednakże ich realizacja w okresie Trzeciej Rzeszy będzie potwierdzać, mimo wszelkich odstępstw, przynależność ruchu nazistowskiego do obozu prawicy i kapitalistycznego systemu ekonomicznego⁶².

Czy można w ogóle mówić o oryginalnych, „własnych” źródłach zła, które dały o sobie znać we wczesnej fazie działalności nazizmu? Mówi się często, że koncepcja nazistowskiej propagandy to dzieło Hitlera i Goebbelsa. Tymczasem jednak była to zręczna recepcja teorii masowego oddziaływania, przejętej w zwulgaryzowanej postaci od badaczy typu Gustave’a Le Bona⁶³ i jemu podobnych. Realizacja należała już do nazistów, a ta pod względem dynamiki i intensywności zwracała powszechną uwagę, choć do pewnego stopnia przypominała techniki i rytuały skrajnej lewicy komunistycznej nie tylko w Niemczech, ale przede wszystkim w Związku Sowieckim.

Wystarczy wspomnieć o roli mówcy-agitatora, o propagandzie bezpośredniej, uprawianej gdzie tylko się dało, o natrętnym operowaniu obrazami wroga (Feindbilder) czy też o gotowości do konfrontacji siłowej z przeciwnikiem; to tak charakterystyczne dla nazizmu od najwcześniejszych lat *iunctim* między propagandą a działalnością bojówek (SA+SS), powiązaniem presji psychologicznej z terrorem. To była, jak sformułował hiszpański filozof i socjolog José Ortega y Gasset (1883–1955), gotowość do stosowania przemocy, nie jako *ultima ratio*, lecz jako *prima* i *unica ratio*⁶⁴. Ten symptom będzie w przyszłości charakteryzować politykę przemocy i bezprawia w Trzeciej Rzeszy, wspartą przez szeroko rozbudowany i sprawnie działający aparat totalnej propagandy i indoktrynacji ministra Josepha Goebbelsa⁶⁵.

⁶² W literaturze przedmiotu i publicystyce istnieje również opinia, że narodowy socjalizm był bezsprzecznie ruchem lewicowym, zob. np. P. Zychowicz, *Marks, Engels, Hitler* [w:] *Niemcy. Opowieści niepoprawne politycznie*, cz. III, Poznań 2017, s. 349–357. Za tą tezą przemawia wiele faktów z okresu istnienia Trzeciej Rzeszy, np. program budowy stosunkowo tanich mieszkań i domów jednorodzinnych, zorganizowany system wypoczynku dla pracujących, nazwany *Kraft durch Freude* (Siła przez radość), powszechne ubezpieczenia społeczne, szeroki zakres interwencji państwa. Warto też pamiętać, że w obrębie NSDAP funkcjonowała frakcja, której przewodzili bracia Gregor (1892–1934) i Otto (1897–1974) Strasserowie. Frakcja, z którą przez krótki czas sympatyzował także Joseph Goebbels, opowiadała się za jednoznacznie lewicowym obliczem partii nazistowskiej, postulowała więcej socjalizmu niż nacjonalizmu. Przestała działać do połowy lat 30. XX w. G. Strasser został zamordowany, jego brat znalazł się na emigracji, J. Goebbels zmienił już wcześniej front.

⁶³ G. Le Bon, oryginał: *Psychologie des foules*, Paris 1895, jedno z ostatnich wydań polskich: *Psychologia tłumu*, Warszawa 1986.

⁶⁴ J. Ortega y Gasset, *Der Aufstand der Massen*, Stuttgart–Berlin 1933, s. 77–79.

⁶⁵ Szeroko na ten temat: E. C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Warszawa 1999, zwłaszcza s. 172–173.

W tym kontekście należy wspomnieć o innym pierwiastku zła, rozwijającym się na obszarze prawa państwowego w Niemczech. Znamionnym przykładem może tu być postawa prawnika, a właściwie filozofa prawa, Carla Schmitta (1888–1985), jednego z miarodajnych teoretyków autorytaryzmu, który, hołdując powszechnemu wśród niemieckich prawników oportunizmowi, posunął się jeszcze dalej, aniżeli do demonstrowania bezkrytycznej lojalności wobec dochodzącego do władzy nazizmu. Sformułował mianowicie koncepcję decyzyzmu, to znaczy prawa podejmowania w bliżej nieokreślonej sytuacji kryzysowej przez suwerena, personifikowanego przez przywódcę, decyzji pozostających w jaskrawej niezgodzie z istniejącymi przepisami prawa. Na tej podstawie wytrawny jurysta sformułował w lipcu 1934 r. opinię, że wymordowanie przez bojówki SS w trakcie tzw. nocy długich noży znacznej części przywództwa SA, a przy okazji wielu niewygodnych polityków z innych ugrupowań, było nieuniknionym efektem zastosowania *najwyższej formy prawa administracyjnego*. Tenże Schmitt domagał się nieco później, w 1936 r., aby niemieckie prawo zostało oczyszczone z *żydowskiego ducha* i aby publikacje żydowskich uczonych, jeśli ich nie zniszczono, były oznakowywane specjalnym symbolem⁶⁶.

Trzeba przy tym zauważyć, że *casus* Schmitta nie był odosobnionym przypadkiem. Należał do szerszego zbioru postaci, reprezentujących rewolucyjny konserwatyzm, a więc nurt nacjonalistycznej prawicy, próbującej dostosować tradycyjne założenia niemieckiego konserwatyzmu do nowych warunków powstałych po klęsce wojennej, do rozwoju nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego i wyzwań stojących przed zdeintegrowanym społeczeństwem powojennych Niemiec. Rewolucyjny konserwatyzm traktowany łącznie, abstrahując w tym momencie od znacznej dyferencjacji poglądów ideowo-politycznych jego przedstawicieli, cechował nacjonalizm, wyposażony niekiedy w otoczkę irracjonalnego mistycyzmu, antyliberalizm i antymarksizm.

Wspólnym motywem była zdecydowana niechęć do instytucji parlamentarizmu z Republiką Weimarską na czele, jako tworu sztucznego, niemieszczonego się w tradycji ustrojowej państwa niemieckiego. Nie oznaczało to, że automatycznie postulowano restytucję cesarstwa. Większość rewolucyjnych konserwatystów, kultywując mit Prus jako syntezy swoistej, zmilitaryzowanej nowoczesności z tradycją sprawdzonych, tradycyjnych wartości, opowiadała się

⁶⁶ O bogatym, kontrowersyjnym i długim życiu C. Schmitta: P. Noack, *Carl Schmitt. Eine Biographie*, Frankfurt/M. 1993; R. Mehring, *Carl Schmitt. Aufstieg und Fall*, München 2009; tegoż, *Carl Schmitt. Denker im Widerstreit: Werk – Wirkung – Aktualität*, Freiburg 2017. Także: Ł. Świącicki, *Carl Schmitt i Leo Strauss. Krytyka pozytywizmu prawniczego w niemieckiej myśli politycznej*, Warszawa 2015.

za projektem budowy nowego państwa o wyraźnie totalitarnych cechach systemowych. Propaganda narodowego socjalizmu skorzystała z niektórych postulatów programowych rewolucyjnych konserwatystów. Choć większość z nich znalazła się z czasem w opozycji do Trzeciej Rzeszy, to spora grupa firmowała swoim nazwiskiem, niewątpliwym autorytetem i produktami intelektu poczynania władz Trzeciej Rzeszy⁶⁷.

Można więc w trybie podsumowującego uogólnienia powiedzieć, że zło w ruchu narodowosocjalistycznym, tak jak cała jego ideologia, było **złem eklektycznym** – z licznymi nawiązaniami i zapożyczeniami. Powstał heterogeny, ale jednak wewnętrznie zwarty konglomerat właściwości, które z biegiem czasu, dzięki agresywnej propagandzie, nabrały dużej dynamiki społecznej. Wiązało się to z zaistnieniem pewnych czynników obiektywnych, zarówno wewnątrzniemieckich jak i zagranicznych, działających **katalitycznie** na rozwój złych tendencji. Te czynniki, ujmując je jak najkrócej, to:

- a) pozbawione politycznej wyobraźni, restrykcyjne postanowienia traktatu wersalskiego wobec Niemiec. Późniejsze korekty (plan Dawesa, plan Younga, konferencja lożańska, koncepcje kolektywnego bezpieczeństwa) nie były już w stanie powstrzymać biegu ku katastrofie. Bazujące na tym podłożu hasła antywersalskie, rewizjonistyczne zyskiwały w Niemczech coraz większą nośność społeczną. Podobnie rzecz się miała z hasłami antyweimarskimi, obrazującymi szeroką niechęć do systemu politycznego Republiki, traktowanej jako niechciane dziecko systemu wersalskiego;
- b) wielki światowy kryzys ekonomiczny przełomu lat 20. i 30. XX w. Przerażeni rozmiarami i dotkliwością kryzysu Niemcy zwrócili się po ratunek do ruchu, demonstrującego na ulicy zdecydowanie i pewność zwycięstwa, a poza tym sprawiającego wrażenie, że jego program ma charakter typu *catch all* – dotyczy wszystkich i jest kosmogoniczny, a więc zaradzi problemom i odpowie na pytania udręczonych mieszkańców Rzeszy. Powstaje w tym momencie pytanie o ocenę postawy niemieckiego społeczeństwa. Czy naprawdę sceny histerycznego wręcz entuzjazmu tłumów na widok Hitlera, zapisane w kadrach filmu

⁶⁷ Szerzej na temat rewolucyjnego konserwatyzmu w międzywojennych Niemczech: M. Maciejewski, *Niemieckie elity a hitlerizm. O stosunku rewolucyjnych konserwatystów do nazizmu w Rzeszy demokratycznej i hitlerowskiej*, Wrocław 1994.

- „Triumf woli” Leni Riefenstahl⁶⁸, odpowiadają prawdzie, a jeśli tak, to w jakim zakresie i w jak szerokim odcinku chronologicznym⁶⁹;
- c) dramatyczna sytuacja polityczna wewnątrz Niemiec w tym czasie, podsycona z zewnątrz nie tylko kanałami ideologicznymi stalinowskiego ZSRS, ale także przez jego służby specjalne, patologiczna wręcz wrogość między partiami robotniczymi – socjaldemokracją i komunistami;
 - d) kunktatorstwo partii centroprawicowych, nieumiejących, ale przede wszystkim niechających rozpoznać zła, uważających, że uda im się

⁶⁸ L. Riefenstahl (1902–2003), niemiecka tancerka, aktorka i reżyserka, autorka trzech filmów gloryfikujących narodowy socjalizm, z których najgłośniejszy *Triumph des Willens* (*Triumf woli*, 1935), stanowiący rodzaj artystycznego reportażu ze zjazdu NSDAP w Norymberdze w 1934 r., należy do klasyki światowego filmu dokumentalnego i propagandowego. Międzynarodową renomę reżyserka potwierdziła dokumentalnym reportażem z Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w 1936 r. *Olympia* (*Olimpia*, 1938). Po wybuchu II wojny światowej otrzymała od Hitlera zlecenie nakręcenia filmu dokumentalnego o zwycięskiej wojnie z Polską. Natknąwszy się w miejscowości Końskie na scenę wymordowania przez żołnierzy Wehrmachtu grupy polskich Żydów, zrezygnowała z dalszych prac przy filmie, choć jej ekipa działała dalej i zgromadziła materiał filmowy, który znalazł się w filmie *Feldzug in Polen* (*Kampania w Polsce*, 1940) wyreżyserowanym przez Fritza Hipplera. W czasie wojny Riefenstahl nie tworzyła już filmów, a po jej zakończeniu stała się obiektem oskarżeń o sprzyjanie narodowemu socjalizmowi i utrzymywanie jakoby zażytych stosunków z Hitlerem. Wszystkie oskarżenia zostały oddalone wyrokami sądów, ale reżyserka, poza doprowadzeniem do premiery filmu *Tiefland* (*Niziny*, 1954), nie mogła, ze względu na panującą wokół jej osoby atmosferę, już nic więcej nakręcić. Poświęciła się sztuce fotografii i na tym polu odniosła niemałe sukcesy. Zmarła jako artystka, która wniosła swoimi przedwojennymi filmami wielki wkład do historii światowej kinematografii i jako osoba, która stała się symbolem niebezpiecznych związków między polityką i sztuką. Na ten temat m.in.: J. Trimborn, *Riefenstahl*, Warszawa 2008; E.C. Król, *Leni Riefenstahl – życie i twórczość. Przyczynek do dyskusji o miejscu i roli artysty w państwie totalitarnym*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, Wrocław 2001, t. XXIV, s. 337–389.

⁶⁹ Rozpatrując problem nastrojów społecznych w Trzeciej Rzeszy, a zwłaszcza nastawienia do narodowego socjalizmu, należy zauważyć, że demoskopią w państwie hitlerowskim zajmowała się od 1937 r. specjalna komórka Służby Bezpieczeństwa (SD), kierowana przez Otto Ohlendorfa. Na podstawie meldunków władz policyjnych od szczebla gminy i powiatu poczynając, konstruowano uogólniony meldunek, wydawany w nakładzie kilkudziesięciu powielonych egzemplarzy dwa razy na tydzień do wiadomości najważniejszych osób w państwie. Przez długi czas respektowano założenie, że zapisy mają oddawać rzeczywisty stan nastrojów społecznych, w związku z tym zachowane w znacznej większości materiały demoskopijne SD stanowią interesujące źródło pokazujące skalę i stopień fluktuację poparcia różnych grup społeczeństwa niemieckiego dla nazistowskich rządów. Po klęsce stalingradzkiej w lutym 1943 r. minister oświecenia narodowego i propagandy Rzeszy J. Goebbels uznał raporty SD za defetystyczne i zarządził ich modyfikację, w związku z tym utraciły one uprzednią wiarygodność. Zachowane raporty centrali SD zostały w lwiej części wydane drukiem: *Meldungen aus dem Reich. Die geheimen Lageberichte des Sicherheitsdienstes der SS 1938–1945*, herausgegeben von H. Boberach, t. 1–17, Herrsching 1984. Istnieje też sporo artykułów i przyczynków, wykorzystujących materiały demoskopijne SD z poziomu lokalnego i prowincjonalnego. Tego typu źródła dostarczają, przy zachowaniu należytej ostrożności badawczej, interesującej i niekiedy zaskakującej wiedzy o stosunku różnych warstw i grup społeczeństwa niemieckiego do nazistowskiego zła w różnych fazach jego panowania.

zapanować nad Hitlerem i jego ruchem, użyć go zgodnie ze swoimi partykularnymi interesami;

- e) kryzys w łonie niemieckich elit intelektualnych, które nie umiały w odpowiednim czasie rozpoznać niebezpieczeństwa nadciągającego wraz z nazizmem, nie umiały też mu stawić czoła, a niemała część prominentnych przedstawicieli wsparła poczynania władz Trzeciej Rzeszy;
- f) polityczna ślepota i nieumiejętność skutecznej reakcji rządów i międzynarodowej opinii publicznej na szerzące się zło w Niemczech. Znamienny przykład: nikt z prominentnych polityków na demokratycznym Zachodzie nie potraktował poważnie wynurzeń Hitlera, zawartych w „Mein Kampf”. Sądono z politowaniem, że są to rojenia tyleż nieźrównoważonego, co nieszkodliwego dziwaka...

Uwzględniając powyższe okoliczności, należy postawić przysłowiową kropkę nad i: zarodki zła, na czele z toksycznym, *nienawidzącym* nacjonalizmem⁷⁰, powiązany z rasizmem, rozwijały się na korzystnym niestety podłożu politycznym i społeczno-ekonomicznym. Lata 30. XX w. to okres sukcesów narodowego socjalizmu wewnątrz Niemiec i na arenie międzynarodowej. W tych sukcesach – trzeba z przykrością stwierdzić – ważny udział miały przywódcze talenty Adolfa Hitlera.

Trzeba podkreślić, że te sukcesy sprzyjały rozwojowi złych tendencji, ośmiały władze Trzeciej Rzeszy i osobiście Hitlera do coraz to bardziej radykalnych posunięć. Poza tym trzeba nieco przewrotnie skonstatować, że to, co uznaje się teraz bez cienia wątpliwości za zło i zbrodnie obciążające narodowy socjalizm, było przed kilkudziesięciu laty traktowane przez miliony Niemców jako realizacja zapowiedzi dobra: odzyskania przynależnych praw i godności narodowej, przysłowiowego podniesienia się z kolan, zaprowadzenia ładu społecznego, przywrócenia prestiżu na arenie międzynarodowej.

Warto w tym miejscu przypomnieć bardzo interesujące studium Theodore’a Abla, amerykańskiego socjologa o polsko-żydowskich korzeniach, „Dlaczego Hitler doszedł do władzy”⁷¹. Abel uzyskał w 1934 r. zgodę ministra oświecenia narodowego i propagandy Rzeszy, Josepha Goebbelsa, na ogłoszenie konkursu z nagrodami pieniężnymi dla najstarszych stażem członków NSDAP. Autor

⁷⁰ Takie sformułowanie znalazło się w tytule książki B. Porter-Szűcsa, *Gdy nacjonalizm zaczął nienawidzić. Wyobrażenia nowoczesnej polityki w dziewiętnastowiecznej Polsce*, Sejny 2011. Wprawdzie autor skoncentrował się na problematyce polskiej, niemniej jednak jego rozważania o różnych postaciach nacjonalizmu można, przy zachowaniu wszelkich proporcji, odnieść również do Niemiec XIX i XX w. Również i w tym kraju wstąpił nacjonalizm liberalny, konserwatywny, pozytywistyczny i socjalistyczny, a także – jak w przypadku narodowego socjalizmu – nacjonalizm *nienawidzący*: szowinistyczny, rasistowski i autorytarny.

⁷¹ Th. Abel, *Why Hitler Came into Power*, New York 1938.

pomysłu poprosił o przedstawienie przyczyn, dla których wstąpili oni do partii nazistowskiej. Zgromadzone w liczbie 683 wypowiedzi były oczywiście zróżnicowane, ale dominowały następujące motywy: 1) chęć obrony zranionej przez dyktat wersalski dumy narodowej; 2) nienawiść do komunistów (w znacznie mniejszym stopniu do Żydów), wściekłość na *wielki kapitał*; 3) obawa przed społeczną degradacją po powrocie z *wielkiej wojny* i brakiem perspektyw życiowych; 4) wiara w hasło o *wspólnocie narodowej*; 5) nadzieja, że Hitler odegra rolę męża opatrznociowego⁷².

Zadziwiające, że wydana przed wybuchem II wojny światowej publikacja Abla nie wzbudziła szerszego zainteresowania amerykańskiej i światowej opinii publicznej. Problem przyciągnął większą uwagę dopiero ostatnio, kiedy dyrektor prywatnego muzeum Berlin Story Bunker, wydał książkę bazującą na ustaleniach Abla⁷³. Uderza po latach przede wszystkim wiara „wczesnych” nazistów w spełnienie wielkich zapowiedzi, głoszonych przez Hitlera i innych przywódców ruchu narodowosocjalistycznego.

Nie minęło wiele lat, a wielkie zapowiedzi zaowocowały wielką zbrodnią i wielkim, nie tylko niemieckim, ale i światowym nieszczęściem. Jego przesłanki zarysowały się dużo wcześniej przed organizacyjnymi narodzinami narodowego socjalizmu, a potem nie było już siły, zdolnej powstrzymać staczanie się ludzi i państw w otchłań prawdziwej apokalipsy. Oby udało się wyciągnąć nauki z tego dojrzewania zła, zwłaszcza co się tyczy użycia i nadużycia do niecnym celów mechanizmów i instrumentów demokratycznego państwa, jakim była, niezależnie od wielu defektów, Republika Weimarska.

Warto przyglądać się z uwagą tym smutnym wydarzeniom z początków lat 30. XX w. w Niemczech. Nie powinny one być obiektem zainteresowania jedynie badaczy, przeglądających zakurzone karty historii. O tych wydarzeniach muszą po prostu pamiętać ci wszyscy, którym na sercu leży obrona podstawowych standardów demokratycznych we współczesnym świecie.

⁷² W odniesieniu do zgromadzonych przez Abla wypowiedzi należy wziąć pod uwagę, że dotyczyły one członków NSDAP z okresu, kiedy partia dopiero walczyła o władzę i nie mogła jeszcze zaoferować im konkretnych korzyści. Niemniej jednak świadectwa zostały spisane, kiedy partia była już u władzy, ale na tyle krótko, że wypadało jeszcze powoływać się bardziej na względy ideowe niż materialne. Z czasem motywacje ulegały ewolucji w kierunku utrwalania się postaw oportunistycznych i karierowiczowskich.

⁷³ W. Giebel (Hr.), *Warum ich Nazi wurde. Biogramme früher Nationalsozialisten*, Berlin 2018. Autor opracowania wydał w całości 83 relacje oraz dokonał analizy pozostałego materiału biograficznego. Zob. także K. Kosubek, „*Genauso konsequent sozialistisch wie national*“. *Alte Kämpferinnen der NSDAP vor 1933. Eine Quelledition 36 autobiographischer Essays der Theodore-Abel-Collection*, Göttingen 2017.